

z posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych
z dnia 23-go Lutego 1920 r.

17

23/III 20-

Obecni: członków Komisji 27.-

P. Prezes ministrów Skulski, p. Min. Spr. Zagr. Patek,
min. Poszwiński, marszałek Trąbczyński, szef sztabu Haller,
wice-min. wojny Sosnkowski, **puł.**^(?) Matuszewski. Trzech człon-
ków Komisji likwidacyjnej: pp. Grzędzielski, Wierzbicki
i Stesłowicz.

Przewodniczy p. St. Grabski.

Posiedzenie uznano za tajne.

- Na porządku dziennym ustalenie zasad wytycznych dla pertrak-
tacji pokojowych na wschodzie.
- Przed porządkiem dziennym p. Liberman interpeluje p. ministra
Spraw Zagranicznych o korespondencję „Matin'a” ujawniającą
szczegóły tajnej narady w Belwederze. P. Minister Patek wyjaśnia,
że dnia 12 Lutego odbyło się w Belwederze tylko oficjalne przed-
stawienie posła norweskiego, w którym uczestniczyli ministrowie
Spraw Wewnętrznych i Wojskowych, narady tajnej nie było, wywia-
du żadnego p. minister nie udzielał ; korespondencja jest opar-
ta na domysłach dziennikarskich. W związku z tym faktem p. Skar-
bek zapytuje, czy istnieje cenzura dla depesz idących zagranicę?
P. Dubanowicz przytacza fakt podawania przez „Humanité” szeregu
błędnych informacji o stanie Polski i panującej w niej reakcji
i domaga się posyłania w podobnych razach sprostowań. p. Daszyń-
ski wyjaśnia, iż wspomniany artykuł „Humanité” był komunikatem
prasowym komunistycznym. P. Liberman przyjmując wyjaśnienie p.
ministra, domaga się upomnienia, ewentualnie silniejszej repre-
sji względem rzeczonoego korespondenta.
- p. minister Patek przedstawia tezy pokojowe, omówione i przy-
jęte przez radę ministrów.

a/ dezaneksja do granic z przed roku 1772.

b/ uznanie de jure ^{państw} istniejących de facto /Finlandji, Łotwy i t. d. /

c/ odszkodowania / za zniszczenie i konfiskaty w czasie odwrotu 14-go i 15-go roku - oraz wojenne z 17-go roku za zniszczenie mienia Polaków w Rosji w czasie rewolucji,- zwrot dawnych konfiskat i zaborów od pierwszego rozbioru - zwroty wynikające z rozrachunku, jak emerytury, archiwa, biblioteki - szczególne warunki zostaną przez ministerjum opracowane /-

d/ powstrzymanie się rządu sowietów od wszelkiej propagandy politycznej i społecznej, jako sprzecznej z zasadą nie mieszania się do spraw wewnętrznych ościennych państw.

e/ natychmiastowa ratyfikacja przez najwyższą władzę reprezentującą naród rosyjski.

p. minister zaznacza, iż przy formułowaniu noty do rządu rosyjskiego wyliczenie punktów powyższych winno być poprzedzone wstępem wyrażającym szczere pragnienie zgody i pokoju oraz zapewnienie o gotowości do dalszych szczegółowych układów z chwilą jak wyłuszczone zasady powyższe zostaną uznane i przyjęte.

Jako sprawy przedstawiające poważniejszą trudność do załatwienia p. minister wysuwa: gwarancję trwałości pokoju, przeprowadzenie porozumienia z ludami mieszkającymi na naszej wschodniej granicy. Zapytuje również Komisję o opinię, co do tego: czy można działać bez porozumienia z Entente'ą ?

p. Jabłonowski - żąda wyjaśnienia punktu mówiącego o ratyfikacji

/e/.

p. Minister Patek wyjaśnia, że stawianie żądania ratyfikacji przez Konstytuante, byłoby rozbiciem z góry rokowań. Wobec konieczności zapewnienia szukać go należy w gwarancji zewnętrznej wynikającej z poparcia państw współzainteresowanych, gwarancją wewnętrzną byłoby postawienie pytania: kto w danej chwili jest najwyższą władzą i uzyskanie od tej władzy zatwierdzenia.

p. Skarbek domaga się przedstawienia ścisłego tekstu noty, lub
w razie gdy ta nie jest jeszcze przygotowana - odczytania zasad
w ścisłym sformułowaniu.

p. Daszyński zaznacza, że na północy linja graniczna 1772 r. jest
niemal równoległa z ^{linja}wojskową, natomiast na południu są one od
siebie odległe, przyczem linja ta wyłącza Kijów z prawobrzeżnej
Ukrainy. Należy obmyśleć bardziej szczegółowo tę sprawę, wobec
istnienia w Kijowie autonomicznego rządu ukraińsko-bolszewickie-
go. Czy możliwym jest przeciwstawienie innej organizacji ukraiń-
skiej np. rządu Petlury? Sprawa ukraińska po upadku Denikina wy-
stąpiła na widownię polityki europejskiej, dla Polski zaś ma zna-
czenie pierwszorzędne. Przy mądrej polityce polskiej na wscho-
dzie większość oświadczyć się może za niepodległą Ukrainą.

Punkt e - o ratyfikacji mówca uznaje za sformułowany szczęśliwie.

- p. Rosset uznając potrzebę gwarancji stwierdza, że sformułowa-
nie odnośnego punktu jest do przyjęcia. Stawia pytanie co do sto-
sunku Polski do Rumunji ? Żąda udzielenia Komisji ze strony rzą-
du obszerniejszych wyjaśnień dotyczących militarnej strony za-
gadnienia pokojowego.

p. Liberman prosi o wyjaśnienie czy nota wysyłana do rządu So-
wietów będzie zawierała oznaczenie miejsca i czasu rozpoczęcia
pertraktacji czy tylko same zasady? W dalszym ciągu zapytuje,
czy porozumienie z sojusznikami polegać ma na zawiadomieniu ich
o wysłaniu noty i zakomunikowaniu treści, czy też na zwróceniu
się o sankcję dla poczynąń w tej mierze ?

p. St. Grabski wypowiada zdanie, iż żądanie cofnięcia wojsk bol-
szewickich może być umotywowane tylko względami strategicznymi,
chodzi o stworzenie pasa neutralnego / na 20 - 50 klm / a nie o
stwarzanie faktów politycznych. Wdawanie się w tworzenie państwa
ukraińskiego nie wskazane. Zagadnieniem realnem jest ^{tylko} uregulowa-
nie granic wsch. Państwa Polskiego. Co do gwarancji, to nie na-
leży żądania tego formułować ściśle przed porozumieniem się z so-

jusznikami.

p. Kamieniecki popiera zasadę dezaneksji do granicy 1772 r., jako punkt wyjścia do rokowań, natomiast koncepcję **zony** neutralnej uważa za nieokreśloną. Żąda określenia: jaką być ma polityka polska wobec Ukrainy? również wyjaśnioną być musi polityka wobec Litwy, która może dyplomatycznie **zaatakować** zasadę granicy z przed 1772 r. Co do punktu o gwarancji i ratyfikacji uważa go za zbędny, dający pole do dwoistej interpretacji. Zaznacza, że elementy mogące dojść do władzy w Rosji w przyszłości byłyby mniej ustępliwe przy rokowaniach z nami. Przy wykreślaniu linii granicznej domaga się osobnego traktowania odcinka północnego i południowego.

p. M. Seyda - dowodzi, że strona polityczna wyłuszczonych zasad nie jest jasna; granica 1772 jest fikcją; możliwem jest, że przy konsultacji przeprowadzonej wśród ludności w **zoni** neutralnej decyzja wypadnie na korzyść Rosji. Mówca domaga się jasnego określenia praw co do **terenów** tak dla Polski, jak dla Rosji - wyraźnego powiedzenia, iż Rosja zgodzić się ma na granicę **na-**kreśloną przez Polskę w porozumieniu z miejscową ludnością.

p. Starowiejski stwierdza, że co do gwarancji punkt e określa maksimum tego, co jest do osiągnięcia. Stawianie zasady: dążyć do ugodzenia się z ludnością, w razie zaś nie ugodzenia się konsultacja - uważa za sprzeczność, żąda wyjaśnień ustalających zasadę jednolitą. Wyraża obawę, iż stawianie linii granicznej 1772 r. wywoła wrażenie sięgania przez Polskę poza jej tereny etnograficzne. Co do Ukrainy wypowiada się za jasnem sformułowaniem naszego do niej stosunku, przeciw pasywnemu czekaniu na bieg wypadków na tym ~~terenach~~ terenie.

p. Rudziński oświadcza, że sytuacja wewnętrzna prze do pokoju, nie należy przeciągać struny, wobec istniejącej możliwości wybuchu masowego niezadowolenia. Podtrzymuje tezę dotyczącą ratyfikacji, wypowiada się przeciw zwracaniu się do Koalicji o apro-

batę zajmowanego w sprawie wschodu stanowiska, domaga się samodzielności polskiego czynu, oraz wyraźnego wypowiedzenia się rządu w sprawie Litwy i Ukrainy.

p. Perl - stwierdza, że nota musi być wysłana rychło i musi być ogólnikowa, ale musi zawierać w zarodku przebieg rokowań. Linja 1772 r. niema faktycznego znaczenia, dezaneksja jestto oczyszczenie gruntu, moralne przygotowanie do rokowań. Waznem dla nas byłoby wyst^{-powanie}~~ępienie~~ wspólne i w imieniu narodów między nami a Rosją żyjących. Pożądane dla nas byłoby zjednoczenie litewsko-białoruskie ; plebiscyt na tych ziemiach nie wskazany raczej konstytuantą. Co do Ukrainy mówca wypowiada się za konstytuantą w Kijowie, za poparciem żywiołu ukraińskiego dążącego do ugruntowania własnego rządu. W stosunku do Koalicji mówca żąda tylko zakomunikowania jej postanowień rządu polskiego. Punkt o ratyfikacji uważa za zbędny, wobec różnicy *możliwej* w interpretowaniu go.

p. min. Patek oświadcza że przedstawił tylko ogólnikowo ujęte tezy, - ściślejsze sformułowanie i obszerniejsze wyjaśnienia złoży na następnej posiedzeniu Komisji.

p. Daszyński zgłosił propozycję, aby dla uniknięcia nieścisłości przewodniczący Komisji ułożył dla prasy komunikat o przebiegu obrad Komisji. Propozycję przyjęto.

Na tem posiedzenie zakończono.

Sekretarka

IKosmowska

Akta Arch. Sejm. z r. 1920 - Kom. Spraw Zagran.-Teka Nr.20 2;
-----zesz. II-gi.-----

/36/
Sprawozdanie

18

Z posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych
z dnia 24 -go Lutego 1920 r.

24/II.20- Obecni: Prezydent ministrów Skulski, min. Spraw Zagranicznych Patek, Szef Sztabu Haller, min. Spraw Wojskowych Sosnkowski, 29-ciu członków Komisji, 2-ch przedstawicieli Komisji Likwidacyjnej.

Przewodniczy p. St. Grabski -

- Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw nad przedstawionymi przez rząd zasadami podstawowymi dla rokowań pokojowych z rządem Sowietów.

- P. Prezes ministrów Skulski - w odpowiedzi na zgłoszone pod adresem rządu, na poprzednim posiedzeniu Komisji, pytania - wyjaśnia, że: punktem wyjścia dla porozumienia być ma uznanie granic z przed 1772 roku. Rosja nie będzie rościć sobie prawa do mieszania się w porozumienie Polski z ludami zamieszkałymi na tym terenie. Drugą linię stanowi linja strategiczna, trzecią ^{będzie} linja bezpieczeństwa / po cofnięciu wojsk bolszewickich/. Pomiędzy 2-ą i 3-ą linią będzie pas neutralny. W czasie konsultowania ludności na tym pasie, Rosja wtrącać się nie może. Co do Ukrainy p. prezydent stwierdza, że problem ukraiński istnieje; stwierdza również, że Rosja sowiecka usiłuje wyzyskać ruch ukraiński przeciw nam, wobec tego należy szukać porozumienia z czynnikami ukraińskimi nie bolszewickimi, dać im podstawę do istnienia i oddziaływania. Nie przesadzajmy jednak dalszych losów Ukrainy. Sprawa litewska będzie prawdopodobnie załatwiona oddzielnie, poza traktatem z Rosją. Co do ratyfikacji - żądanie konstytuandy nie jest do przyjęcia, ale konieczną jest gwarancja - ze strony urzędowego przedstawicielstwa całego narodu rosyjskiego.- Co do stosunku wobec Entente'y, to sojusz nakłada zobowiązanie moralne, a przezorność nakazuje porozumienie, które da autorytet i wobec bolszewików.

Forma porozumienia ma być nie akceptacją z tamtej strony, a przyjęciem zawiadomienia. Co do odszkodowań, to p. prezydent zaznacza, iż nota nie powinna zawierać zbyt wielu szczegółów w tym zakresie. Wogóle treść noty winna być możliwie ogólnikowa.

- p. Skarbek domaga się podania przez rząd zasad ściślej sformułowanych.

- p. Rataj wypowiada zdanie, iż rola Komisji polega tylko na ujawnieniu opinii, sformułowanie należy do rządu, poczem głos Sejmu ujawni się dopiero przy ratyfikowaniu traktatu.

- p. Perl popiera żądanie p. Skarbka.

- p. Ks. Lutosławski domaga się wyczerpującej dyskusji nad przedstawionymi przez rząd zasadami, aby wyjaśnionem zostało czy zasady te są jednakowo interpretowane.

- p. St. Grabski popiera p. Rataja.

- p. M. Seyda popiera p. Skarbka, zaznaczając, iż chodzi tu o ścisłość pojęć przy rozprawach a nie o formułę do przegłosowania.

- Przewodniczący zamyka tę kwestję stwierdzając, iż pod adresem rządu zostało wypowiedziane życzenie, aby zasady wytyczne dla rokowań podawane były w formie jak najbardziej sprecyzowanej.-

- p. Ks. Lutosławski w dłuższym przemówieniu stawia zarzuty przeciw przedłożeniu p. ministra Spraw Zagranicznych: zbyt ogólnikowość w sformułowaniu, nieszczęśliwy termin „dezaneksja”, zbyt szczegółowe traktowanie działu odszkodowań a pominięcie funduszy Kościelnych, przedwczesne zawarowywanie praw handlowych, wobec konieczności utrzymania frontu obronnego i zamknięcia granicy. W dalszym ciągu mówca odpowiada na pytanie: z kim zawierać pokój? i kładzie nacisk na kierowniczy wpływ żydów w Rosji i na solidarność międzynarodową żywiołu żydowskiego naogół wrogię Polsce. Domaga się ścisłego porozumienia z Entente’ą dlatego by ona dzieliła odpowiedzialność za układy. Zaznacza, że w pertraktacjach z Rosją wchodzi w rachubę tylko Finlandja i Łotwa, jako państwa uznane. Ukraina jest fikcją i o państwowości ukraińskiej

w rokowaniach mówić nie należy. Natomiast pożądanem jest odpowiednie przesunięcie frontu na południu, aby linja naszej armji była granicą, a reszta odejdzie do Rosji.

- p. Dubanowicz, stwierdza, że program rządu nie spotyka opozycji zasadniczej. Różnice ujawniły się co do poglądu na Ukrainę, to jest jednak zgodne, że nie idzie o zdobywanie dla niej Kijowa - a o zwrócenie ostrza ruchu przeciw Rosji i zabezpieczenie wpływów Polski na części terenu. Pożądane jest aby, w sprawach wschodnich istniał jeden front w pojęciach całego społeczeństwa. Zaznacza konieczność utrzymania kordonu sanitarnego, handlowego i politycznego na czas rokowań oraz wzmocnić ducha armji na ewentualność nie dojścia ich do celu. Pożądane wyznaczenie terminu rokowań i prowadzenie ich w szybkim tempie. W dalszym ciągu przemówienia p. Dubanowicz wystąpił ostro przeciw stronnictwom, które akcją za pokojem osłabiają wewnętrzną siłę.

- Ks. b. Teodorowicz kładzie nacisk na konieczność odniesienia się do przedstawicielstwa narodu rosyjskiego, domaga się odwołania do Ententy, aby nie narazić się na izolację w momencie krytycznym. Co do Ukrainy należy unikać nawet pozoru, że się mieszamy w tę sprawę, obowiązuje nas wobec niej tylko samoobrona. Stwierdzając, że lud żąda pokoju mówca wystąpił ostro przeciw organowi robotniczemu, który nie tylko pcha do pokoju ale do ideowego bolszewizmu; skończył apelem do posłów aby na to wpłynęli. Co do formy proponowanej noty wypowiedział się przeciw ustępowi wstępnemu mówiącemu o dążeniu do pokoju dla wewnętrznego organizowania własnego życia.

- p. Buzek formalnie stwierdza, że celem dyskusji jest danie opinji a nie wiązanie rąk rządowi uchwałami. Zwraca uwagę na trudności, które mogłyby wyniknąć z § 87 traktatu wersalskiego, gdyby Entente'a rościła sobie prawo normowania naszych granic; wypowiada przekonanie, że obawy te w obecnej sytuacji nie istnieją, jedynie ze strony Anglii możliwą jest opozycja względem planów Pol-

ski. Wypowiada się przeciw propozycji Ks. Lutosławskiego, aby przypuszczalną linię wojskową traktować jako granicę. W sprawie ratyfikacji popiera p. ministra Spraw Zagranicznych. Komentując je w ten sposób, że domaganie się przedstawicielstwa zamknęłoby drogę do pokoju, przyczem dojście do władzy żywiołów bardziej prawych w Rosji stworzyłoby inne ustosunkowanie się państw zachodnich do naszych aspiracji na wschodzie. Popiera utrzymanie kordonu ekonomiczno-celnego i sanitarnego uznając jednak możliwość ruchu handlowego kompensacyjnego.

- p. Thon stwierdza, że dążenie do pokoju jest objawem ogólnym i zupełnie naturalnym, szczerłość rządu w tej mierze nie wzbudza w nim wątpliwości. Pertraktacje z bolszewikami uważa za łatwiejsze do przeprowadzenia, niż z każdym innym rządem możliwym w Rosji; ~~nie~~ zaleca unikać stawiania warunków nie do przyjęcia, za taki zaś uważa granicę z 1772 r. Nocie pragnie nadać charakter deklaracyjny nie ultymatywny. Dalszy ciąg mowy zwrócony przeciw Ks. p. Lutosławskiemu zawierał zaprzeczenie jakoby żydostwo całego świata miało być wrogię Polsce, - takie oświadczenia nie istotne służą tylko do budzenia nienawiści i są niewłaściwymi w rozprawach nad sprawami państwa. W taktyce grupy, do której należy Ks. Lutosławski mówca widzi tendencję do przewlekania sprawy pokojowych rokowań. Zaznacza potrzebę przygotowania szczegółowego materiału dla osobnego traktatu handlowego.

p. Rataj stwierdza, że rozbieżności w dyskusji ujawnione są pozorne, w istocie dążenie jest jedno i głosowanie wykazałoby ogólne zaakceptowanie stanowiska rządu.

p. Kamieniecki domaga się, aby strefa neutralna była możliwie szeroka, będzie to izolacja dla wpływów bolszewickich i nielegalnego handlu. W tej strefie winno też być oznaczone miejsce dla prowadzenia układów. Cały teren po granicę 1772 r. winien być objęty polską administracją. Co do stosunku do Entente'y, to od daty traktatu wersalskiego zmienił się on na skutek naszych czynów mi-

litarnych. Od Rosji winniśmy żądać ratyfikacji lecz bezwzględna gwarancja jest niemożliwa, zaś przemycanie, pod tą gwarancją - drogą interpretacji konstytuandy - uniemożliwiłoby pokój. Redakcja noty winna być krótka, jasna, prosta, bez niedomówień i dwuznaczności.

p. Liberman przyznaje, że wytyczne rządu są jasne; kwestjonuje metodę przewlekania, zapytuje p. Ministra Spr. Zagr. czy będzie on objeżdżał stolice zachodnie pytając o opinię, czy też czekał w kraju na odpowiedź? zwraca uwagę na „moralną demobilizację” państw Entente'y i na złe wrażenie jakie zrobić tam może opieszałość czy też formalizowanie się dające pozór, że Polska powstrzymuje nastanie normalnych, pokojowych norm życia; stwierdza, że z punktów wysuniętych przez rząd żaden nie przesądza spraw dotyczących państw Koalicji, że zaś Anglja wypowiedziała się już, iż daje nam wolną rękę więc samodzielne wzięcie inicjatywy z naszej strony jest wskazane. Podkreśla konieczność jaknajrychlejszego wysłania noty ze względu na mogącą się obudzić nieufność co do szczerości rządu. Składa wniosek tej treści:

1/ wzywa się rząd by do ośmiu dni wysłał odpowiedź / w następstwie wnioskodawca zmienił ten termin do dni czternastu /-

2/ odpowiedź winna zawierać propozycję co do czasu i miejsca rokowań -

3/ odpowiedź ma być zakomunikowana państwom Koalicji.

- p. Wierzbicki / w imieniu Komisji likwidacyjnej / oświadcza, że przedstawienie rządowe jest w zakresie odszkodowań jest naogół zadawalniające, potrzeba^{le} bliższego sprecyzowania poszczególnych punktów uczyniła zadość Komisja likwidacyjna, przygotowując projekt stylizacji ścisłej w 8-iu punktach / załączone do sprawozdania/. - Składa wniosek tej treści:

„Uznaje się potrzebę: dopuszczenia Głównego Urzędu Likwidacyjnego do opracowywania łącznie z zainteresowanymi Ministerstwami całokształtu żądań odszkodowaniowych i

likwidacyjnych; dopuszczenia przedstawicieli Gł. Urzędu Likw. do rokowań pokojowych; uznania Komisji Likwidacyjnej za czynnik równorzędny w dziedzinie warunków odszkodowaniowych i finansowych - do Komisji Spraw Zagranicznych; przyznania, w razie udziału w rokowaniach Komisji Spraw Zagranicznych, tegoż prawa i dla trzech fachowych reprezentantów Komisji Likwidacyjnej."

- p. Starowiejski zwraca uwagę na to, że tezy zasadnicze stawiane przez rząd nie są dość ściśle precyzowane. Stwierdza, że żądanie posła Skarbka miało właśnie na celu uzyskanie ścisłego tekstu, co byłoby pożądane. Przypomina, że p. Minister Wojciechowski /na jednym z poprzednich posiedzeń Komisji/ domagał się szybkiego prowadzenia rokowań, obecnie zaś ujawnia się tendencja do powolnego prowadzenia. Zwraca uwagę na fakt, że na terenie opróżnionym przez armję bolszewicką, aż do linii bezpieczeństwa zapanuje próżnia - stawia pytanie: kto zorganizuje i zapłaci administrację na tych wielkich terenach? Czy rokowania poprzedzić ma rozejm to też nie zostało sprecyzowane.

- p. wice-minister Sosnkowski udziela wyjaśnień dotyczących spraw wojskowych poruszanych przez mówców w ciągu rozpraw, oraz przedstawia stanowisko czynników wojskowych w sprawie warunków pokojowych. Za najistotniejszą gwarancję pokojową uznaje wydanie przez bolszewików części materiału wojennego. Żądać tego należy w formie zwrotu tej części, którą wносиła Polska jako udział w tworzeniu obrony państwowej rosyjskiej. Ta rewindykacja jest konieczną i ze względu na potrzebę rozbudowy armji polskiej dla celów obrony co pociąga za sobą znaczne nakłady, których część mogłaby być pokryta tą drogą. - Co do linii i stref proponowanych, to jestto zabezpieczenie na ewentualność nie dojścia pertraktacji do skutku. Rozejm uznaje za niepożądany; w razie przyjęcia też zapanuje faktyczny stan rozejmu. -

- p. Ks. Kaczyński stwierdza, że robotnicy widzą przyczynę kryzysu ekonomicznego w wojnie. Stawia zapytanie: jakie państwa z po-

wstających na wschodzie rząd uważa za istniejące de facto ?

- p. Skarbek domaga się ściślejszego sprecyzowania tez wystawianych przez rząd. Polemizuje z p. Buzkiem, który rolę Komisji ograniczał tylko do wydawania opinii. Co do porozumienia z Ukraińcami mówca twierdzi, że istnieją tam tylko bolszewicy lub nacjonaści, zapytuje na jakim tle możliwym byłoby porozumienie? Czy stawiamy istnienie Ukrainy jako jednostki niepodległej, autonomicznej czy okupowanej ? Czy żądamy od bolszewików uznania de jure i jakich państw istniejących de facto: Litwa, Łotwa, Ukraina, Białoruś ? Wypowiada się przeciw naznaczaniu rządowi terminu na wysłanie odpowiedzi, również co do miejsca i czasu rokowań wypowiada się przeciw stawianiu propozycji z naszej strony.

- p. Dubanowicz wypowiada się przeciw rezolucji p. Libermana.

- p. Dąbski stwierdza nastrój psychiczny społeczeństwa za pokojem oraz zły stan aprowizacji kraju i gorsze jeszcze przewidywania na rok 1921. Zaznacza, że moment do zawierania pokoju jest korzystny, każdy zaś rząd mogący nastąpić po bolszewikach, bardziej prawicowy będzie gorszy. Anglja, i Francja są za pokojem, wciągnięte do pertraktacji będą przeszkadzać. /Anglja może wystąpić z projektem granicy Białystok-Brześć/; uważa wciąganie tych państw za szkodliwe, zaleca tylko unikanie konfliktu. Polityka Polska winna iść po drodze stworzenia samodzielnych faktów dokonanych. Żąda aby nota zawierała: wstęp b. krótki, - stwierdza, że w stosunku do rozstrzygnięć na wschodzie istnieją dwa programy i istnieje brak decyzji co zrobić z tym olbrzymim terenem, pojęcie państw kresowych nie jest wypełnione istotną treścią. Wypowiada się przeciw rezolucji Libermana jako nie istotnej, wyraża pod adresem rządu żądanie pośpiechu.

- p. Min. Patek - reasumując dyskusję stwierdza, że atakowano sposób porozumienia się z Entente'ą, kładzie nacisk na unikanie jawnej wrogości w stosunkach, oraz stwierdza, że obaw przeszkadzania polityce polskiej z tamtej strony - niema. Co do wstępu do noty pod-

kreśla, że pomimo pożądanej zwięzłości winien on zawierać szeroki frazes ideowy. Co do Ukrainy należy traktować z tą, która jest.-
W zakończeniu odczytuje tezy rządu w tymczasowym sformułowaniu.-
- Przewodniczący stawia pod głosowanie rezolucję p. Libermana -
która upada.

- Przyjęta formuła proponowana przez przewodniczącego tej treści:
Komisja przyjmuje do wiadomości zamiary rządu i przedstawione podstawy sformułowane do rokowań z bolszewikami.

Na tem posiedzenie zakończono.

Przewodniczący St Grabski

Akta Arch. Sejm. z r. 1920 - Kom. Spraw Zagr.-Teka Nr.20 a,
zesz. II-gi.

Podstawowe warunki odszkodowaniowe, finansowe
i ekonomiczne.

I. Zobowiązanie się Rosji do zwrotu natychmiast po/zawieszeniu broni wszelkich przedmiotów, walorów i gotówki, tudzież aktów i dokumentów zabranych lub ewakuowanych w okresie od roku 1772 do dniaz terytorjum stanowiącego obszar b. Rzeczypospolitej Polskiej z przed roku 1772.

II. W szczególności zobowiązanie się do zwrotu w tymże czasie urządzeń fabrycznych, maszyn, instalacji, narzędzi, materiałów surowych i środków pomocniczych do produkcji należących do przedsiębiorców lub zakładów przemysłowych ewakuowanych z tegoż terytorjum do Rosji w okresie lat 1914-1920.

III. Zobowiązanie się odnośnie do terytorjum i czasu wymienionego w ustępie pierwszym do odszkodowania wszelkich strat wynikłych:
1/ wskutek nieuregulowania przez władze rosyjskie ich prawnych zobowiązań, 2/ z wszelkich zarządzeń rosyjskich władz cywilnych i wojskowych, a w szczególności wskutek szkód wyrządzonych w czasie okupacji rosyjskiej w Galicji, 3/ wskutek działań wojennych obu stron walczących w okresie 1918-1920.

IV. W odniesieniu do Polaków w Rosji, którzy skorzystają z prawa opcji za Polską zobowiązanie się Rosji do restytucji ich majątków względnie odszkodowania strat wynikłych wskutek działań wojennych, dekretów i rozporządzeń rosyjskich władz cywilnych i wojskowych.

V. Jako gwarancja wypełnienia warunków odszkodowaniowych zobowiązanie się Rosji do spłacenia Polsce na poczet długów Rosji z tego tytułu, w ciągu trzech miesięcy od dniaw towarach, w złocie, w platynie ekwiwalentu dwóch miliardów rubli w złocie.

VI. Zobowiązanie się Rosji do wydania natychmiast pojednego miljarда rubli w złocie /monecie lub sztabach/ na wymianę znajdujących się w posiadaniu obywateli polskich biletów rosyjskiego Banku Państwa, które to bilety Rząd Polski w miarę ich wymiany zwracać będzie rosyjskiemu Bankowi Państwa.

VII. Zobowiązanie się Rosji do wypełnienia w okresie do do czasu zawarcia traktatu handlowego między Polską a Rosją. 1/. Nie czynić żadnych utrudnień przy zakupie towarów przez Państwo Polskie i jego obywateli. 2/. Traktować na swych kolejach, drogach wodnych i wogóle linjach komunikacyjnych towary idące do Polski z Rosji lub tranzytem przez Rosję przynajmniej narówni z towarami w obrocie wewnętrznym rosyjskim; jeżeli zaś towary idące do któregośkolwiek z państw obcych korzystałyby z większego uprzywilejowania aniżeli towary w obrocie wewnętrznym, to narówni z tymi uprzywilejowanymi towarami. 3/. Nie obciążać wywozu i tranzytu ani bezpośrednio, ani pośrednio cłami lub opłatami wywozowymi lub tranzytowymi ani też zakazywać tego wywozu lub tranzytu.

I. (?) Wzajemne zrzeczenie się wydatków wojennych Polski i Rosji i na utrzymanie jeńców wojennych. -/?/

Akta Arch. Sejm. z r. 1920 - Załącznik do sprawozdania z 36 pos.

Komisji Spraw Zagranicznych - Teki Nr. 20^a, zesz. II-gi.
